

MAGDALENA DERWOJEDOWA

ORCID: 0000-0002-6515-2940

Uniwersytet Warszawski, Warszawa  
derwojed@uw.edu.pl

MONIKA KWIECIŃ

ORCID: 0000-0003-0905-2651

Uniwersytet Warszawski, Warszawa  
monika.kwiecien@uw.edu.pl

## O złudności nowości, o pozorności dawności (na przykładzie *demokracji*)

### Słowa kluczowe

neologizm, innowacja, efemeryda, okazjonalizm, leksyka

### Keywords

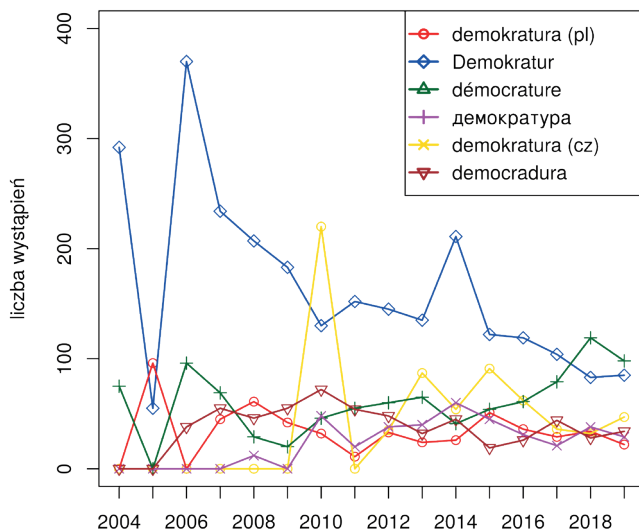
neologism, innovation, ephemeris, occasionalism, lexis

Niniejszy artykuł to garść uwag o stosowanych w literaturze i praktyce notowania nowych wyrazów kryteriach neonimiczności<sup>1</sup> na przykładzie rzeczownika *demokratura*. Pomocniczo sięgniemy po należący do tego samego pola leksykalnego rzeczownik *dyktokracja*. Są to internacjonalizmy, których cechą wspólną jest wejście do szerszego obiegu w ostatnich latach, np. w belgijskim frankofońskim plebiscycie na nowe słowo roku 2018 *démocrature* ‘demokratura’ zajęła II miejsce i trafiła do nowego wydania słownika *Le Petit*

---

<sup>1</sup> Teresa Smółkowa, „Prasa jako źródło wiedzy o języku”, *Poradnik Językowy* 5 (2010): 10; Krystyna Waszakowa, „Współczesna myśl słowotwórcza a dydaktyka uniwersytecka (wybrane zagadnienia)”, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* (2014): 176.

Robert<sup>2</sup>. Na rysunku 1 przedstawiono użycia rzeczownika *demokratura* i jego ekwiwalentów z serwisu Google Trends w latach 2004–2019. Jednocześnie *demokratura* jest jednym z neologizmów zakwestionowanych na podstawie kryterium datacji<sup>3</sup>.



Rysunek 1. *Demokratura* i ekwiwalenty przekładowe w językach niemieckim, francuskim, rosyjskim, czeskim i hiszpańskim w latach 2004–2019 (dane z MoncoPL)

W pierwszej części artykułu przedstawiamy dzieje obu zapożyczeń. W drugiej omawiamy kryteria, według których pewne ciągi uważa się za neologizmy. W trzeciej części prześledzimy, jaki – według tych kryteriów – jest status interesujących nas wyrazów.

Kontaminacja *demokratura* (*demokra|cja* + *dykta|tura* ‘demokracja nieoliberalna’) została odnotowana jako nowe zapożyczenie przez Obserwatorium Językowe UW (2015<sup>4</sup>) oraz kolejny zeszyt *Nowego słownictwa...*<sup>5</sup> – z datowaniem dwanaście lat wcześniejszym.

<sup>2</sup> Magdalena Derwojedowa, „Słowa roku na świecie”, w: *Słowa roku, słowa miesiąca, słowa dnia*, red. Marek Łaziński, Monika Kwiecień (Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki UW, Fundacja Języka Polskiego, Dom Wydawniczy Elipsa, 2019), 128, dostęp 20.01.2020, <http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/Słowa-roku-E-BOOK.pdf>.

<sup>3</sup> Piotr Wierchoń, Filip Graliński, „Z kart historii «parcia na» neologizmy”, *Poradnik Językowy* 4 (2016): 125.

<sup>4</sup> OJ UW (<http://nowewyrazy.uw.edu.pl/>) nie datuje cytatów, podaje tylko datę rejestracji (2015). W cytowanym źródle ([wyborcza.pl](http://wyborcza.pl)) najdawniejsze cytaty pochodzą z początku lat 90.

<sup>5</sup> Teresa Smólkowa, red., *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1993–2000*, Cz. 1: A–H (Kraków: Lexis 2004).

Prosta kwerenda w internecie przesuwą granicę do roku 1989 – Piotr Wierchoń i Filip Graliński<sup>6</sup> przytaczają wiersz Jacka Kaczmarskiego:

- (1) *Na razie rośnie sterta wróżb ponurych,  
Póki ci wszyscy, co się za nią skryli  
Szykują nowy plan „Demokracji”  
Ręce podnosząc obłudnie do góry.* (J. Kaczmarski, *Obym się mylił*, 1989)

Z kolei na datowanie tuż po przełomie 1989 roku (1993, przykł. 2) wskazuje poświadczenie w pełnym *Narodowym Korpusie Języka Polskiego*<sup>7</sup> (NKJP-1800; 125 wystąpień), a wyszukiwania w podkorpusie zrównoważonym (NKJP-300; 11 wystąpień) przesuwają tę datę na rok 1997 (przykł. 3):

- (2) *proklamuje się demokrację, ale społeczeństwo demokratyczne na razie nie powstaje, uczestniczymy raczej tylko w narodzinach czegoś, co nazwałbym „demokracją” – ukulem to słowo na oznaczenie hybrydy, czegoś pomiędzy demokracją a dyktaturą;* (P. Matvejević, *Być dysydemem w innej Europie*, „Gazeta Wyborcza” 24.07.1993; NKJP)
- (3) *Unikamy pokusy absolutyzowania jej, zamieniania, jak to wspaniale powiedział śp. Karel Kryl – w demokrację.* (J. Kaczmarski, *Pech czy fart?*, „Gazeta Wyborcza” 6.07.1997; NKJP)

*Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego*<sup>8</sup> (NFJP) *demokracji* nie notuje, nie notuje jej nawet najobszerniejszy chyba obecnie spis wyrazów polskich, czyli *Słownik gramatyczny języka polskiego* (SGJP3<sup>9</sup>). Na tym można by sprawę zamknąć, uznawszy, że jest to termin opisujący nowsze zjawiska ustrojowe, odnotowany po raz pierwszy w 1989 roku, jednak kwerenda w 3 mln źródeł dostępnych obecnie w CBN Polona<sup>10</sup> wśród ponad 50 wyszukanych dokumentów (i mniej więcej tylu wystąpień) zawiera poświadczenie z „Życia Warszawy” z 1950 roku, o dwa lata wcześniejsze niż datowanie Jana Wawrzyńczyka według *Za amerykańskim kordonem* Mariana Podkowińskiego z 1952 roku<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Wierchoń, Graliński, „Z kart historii”, 125.

<sup>7</sup> Adam Przepiórkowski i in., red., *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012). NKJP w przeważającej części składa się z tekstów powstałych po 1989 r., jako taki nie jest więc pewnym źródłem datowania wystąpień najdawniejszych.

<sup>8</sup> Jan Wawrzyńczyk, Piotr Wierchoń, *Podstawowe informacje o „Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego”* (Warszawa: BEL Studio, 2017).

<sup>9</sup> SGJP3: Zygmunt Saloni i in., *Słownik gramatyczny języka polskiego*, wyd. III, <http://sgjp.pl> (2015).

<sup>10</sup> Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona zawiera obecnie ponad 3 mln obiektów; 1,1 mln jest dostępnych z warstwą tekstową on-line. Obiekty objęte prawami autorskimi są udostępniane przez serwis *Academica*.

<sup>11</sup> Jan Wawrzyńczyk, *Nad słownikiem języka polskiego 1958–1969* (Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 1989), 92.

- (4) *Nadreńczycy nadali kanclerzowi Trizonii przydomek „Konradolf – wynalazca demokracji”*. (Z. Szymański, *Demokracja Konradolfa. Listy z Trizonii, „Życie Warszawy”* 23.09.1950)

W kilkunastomilionowym gronowym korpusie prasowym *Chronopress*<sup>12</sup>, obejmującym lata 1949–1954, wyrazu tego jednak nie ma. Znaleziska z lat 50., odmiennie niż 40 lat późniejsze, odnoszą się do Niemiec pod rządami Konrada Adenauera. *Demokracja* (z lat 50.) jest kalką niemieckiego rzeczownika *Demokrat* ‘ts’, notowanego w tekstach niemieckich właśnie w kontekście tużpowojennego ładu w rodzącym się wówczas kraju<sup>13</sup>. O jakimś zdomowieniu tego rzeczownika w Niemczech świadczy też jego obecność w literaturze lingwistycznej jako przykładu *compositum* bazującego na grze językowej<sup>14</sup>. Dane korpusowe<sup>15</sup> dowodzą, że formacja ta od pojawienia się należy do niemieckiej leksyki politycznej i politologicznej.

W polszczyźnie kontekst ten, jak się wydaje, został zapomniany; użycia z ostatniego trzylecia do *demokrat* zaliczają Rosję, Białoruś, państwa bałkańskie powstałe po rozpadzie Jugosławii, a w ostatnich latach – także Polskę, Węgry, Słowację czy Czechy:

- (5) *Do Belgradu przyjechałem wprost ze Słowacji, tuż po upadku demokracji Vladimira Mecziara – dzięki głosom Słowaków oddanym na „koalicję koalicji” składającą się z partii opozycyjnych, organizacji pozarządowych, niezależnych mediów, związków zawodowych i części Kościoła*. (T.G. Ash, *Żal za magiczną jaskinią, „Gazeta Wyborcza”* 23.01.1999, tłum. S. Kowalski; NKJP)

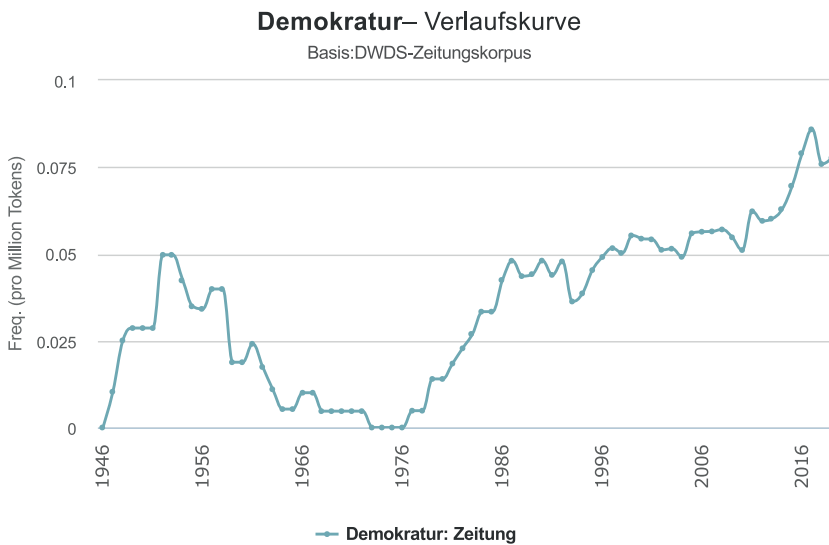
<sup>12</sup> Adam Pawłowski, *ChronoPress. Chronologiczny korpus polskich tekstów prasowych (1945–1954)*, dostęp 20.01.2020, [http://clarin-pl.eu/wp-content/uploads/2015/10/2015\\_PTJ\\_Kielce\\_ChronoPress\\_Pawlo\\_wski\\_repozytorium\\_.pdf](http://clarin-pl.eu/wp-content/uploads/2015/10/2015_PTJ_Kielce_ChronoPress_Pawlo_wski_repozytorium_.pdf) (2015). Można to przypisać próbkowaniu tekstów, jednak słowa o stosunkowo niedużej częstotliwości w korpusie o tej objętości powinny zostać odnotowane, por. SFPW: Ida Kurcz i in., *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992).

<sup>13</sup> Werner Betz, „Humor in Goethes Landschaft und Goethes letzte Worte”, w: *Sprache und Bekenntnis: Hermann Kunisch zum 70. Geburtstag: 27 Okt. 1971*, red. Wolfgang Frühwald, Günther Niggel (Berlin: Duncker & Humblot, 1971), 105. Przykłady z lat 50. i późniejszych na to samo użycie można znaleźć przez kwerendę w *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*, dostęp 6.02.2020, <https://www.dwds.de>.

<sup>14</sup> Por. Dieter Hallwachs, „Am Anfang war das Wortspiel”, w: *Sprache, Onomatopöie, Rhetorik, Namen, Idiomatik, Grammatik. Festschrift für Prof. Dr. Karl Sornig zum 66. Geburtstag*, red. Karl Sornig, Christine Penzinger, Irmgard Stütz, Dieter Hallwachs (Graz: Grazer Linguistische Monographien 58, 1994), 83, 86; Alicja Nagórko, „Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna «tfurczość»”, *Przegląd Humanistyczny*, 51 (2007), 1; Helmut Glück, Michael Rödel, *Metzler Lexikon Sprache* (J.B. Metzler, 2016), 362.

<sup>15</sup> Wykres uzyskany za pomocą narzędzi DWDS (*Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*), dostęp 6.02.2020, <https://www.dwds.de/r/plot?view=1&corpus=zeitungen&norm=date%2Bclass&smooth=spline&genres=0&grand=1&slice=1&prune=0&window=3&wbase=0&logavg=0&logscale=0&xrange=1945%3A2018&q1=Demokrat>. Porównanie wykresów wyrazu *Demokrat* i jego ekwiwalentów w języku francuskim, hiszpańskim i rosyjskim w prostym serwisie GoogleBooks Ngram Viewer (<https://books.google.com/ngrams/>) jest jeszcze bardziej uderzające: pierwsze dane niemieckie pochodzą z lat 40., maksimum przypada w końcu lat 50., po spadku od lat 70. liczba wystąpień wzrasta niemal do pierwszego maksimum; wystąpienia rosyjskie narastają od lat 80., podobnie jak francuskie, które osiągają maksimum około roku 2000; wystąpienia hiszpańskie są wcześniejsze (od lat 70.), a maksimum przypada na wczesne lata 90.

- (6) *Interwencje humanitarne na Bałkanach wymierzone były w „demokrację” – dyktaturę przebraną za demokrację – Miloszevicia.* (A. Szostkiewicz, „Polityka” 30.03.2002)
- (7) *Platforma może była najgorszą partią, ale jednak liberalnej demokracji, a PiS jest może i prymusem, ale wśród formacji, łagodnie rzecz ujmując, nieliberalnych (karierę robi słowo „demokracja”).* (M. Janicki, W. Władyka, 2016: czas przełomu, „Polityka” 27.12.2015)
- (8) *Rosja jest dziś najpotężniejszą „demokracją” świata i widać inaczej być nie mogło na gruzach imperium radzieckiego.* (A. Szostkiewicz, *Nowe szaty prezydenta*, „Polityka” 12.12.2007)
- (9) *Tak czy owak, nad Wełtawą rzeczywiście – jak to ujął Tomasz Maćkowiak w „Gazecie Wyborczej” – krąży dziś widmo demokracji.* (A. Kaczorowski, *Demokracja po czesku*, Instytut Obywatelski. Blog, dostęp 12.02.2020, <http://www.instytutobywatelski.pl/17584/blogi/europa-odsrodkowa/demokracja-po-czesku>, 28.10.2013)



Rysunek 2. Wykres *Demokrat* w języku niemieckim  
(dane z korpusu prasowego DWDS)

Z rzadka *demokracja* utożsamiana jest z ukrytymi rządami korporacji:

- (10) *Demokracja – neologizm opisujący sytuację, w której fasadowo funkcjonują struktury demokratyczne, ale faktyczną władzę sprawują korporacje infiltrujące, korumpujące i uzależniające od siebie wszystkie struktury państwa.* (P. Bartula, *Al-Utrab w krainie Kalopów*, „Civitas. Studia z filozofii polityki” 2019, nr 24, DOI 10.35757/CIV.2019.24.12)
- (11) *Demokracja przekształca się stopniowo w rządzoną dogmatycznie demokrację, czyli dyktaturę partyjno-prawniczych elit uprawianą w systemie parlamentarnym. [...] Obecnymi dogmatami demokracji są wzrost gospodarczy oraz wolny przepływ oprocentowanych kapitałów.* (K. Lewandowski, *Demokracja czy demokracja*, „Zielone Brygady” 14.04.2002, dostęp 31.01.2020, <http://www.zb.eco.pl/publication/byIssue/23>)

Pojęcie to, a co za tym idzie – wyraz, na gruncie polskim są (ciągle) nowością, o czym świadczy zapis w cudzysłowie, ale przede wszystkim wskazywanie konkretnych osób jako ich źródła. Jacek Kaczmarski przywoływał czeskosłowackiego opozycjonistę Karela Kryla (1997)<sup>16</sup>, chorwacki pisarz i intelektualista Predrag Matvejević – samego siebie (1993; przykł. [12]), Wojciech Maziarski – polską pravicę (przykł. [13]<sup>17</sup>), późniejszą o kilkanaście lat atrybucją jest były marszałek Sejmu Marek Borowski (przykł. [14]), pojawia się nawet Carl Schmitt<sup>18</sup>:

- (12) [...] *proklamuje się demokrację, ale społeczeństwo demokratyczne na razie nie powstaje, uczestniczymy raczej tylko w narodzinach czegoś, co nazwałbym „demokracją” – ukulem to słowo na oznaczenie hybrydy, czegoś pomiędzy demokracją a dyktaturą; [...]* (P. Matvejević, *Być dysydentem w innej Europie*, „Gazeta Wyborcza” 24.07.1993; NKJP)
- (13) *W czasie głosowania nad zmianami w ordynacji oburzona prawica opuściła salę – i ukula termin: „demokracja”* (W. Maziarski, *Trzaski w koalicji*, „Gazeta Wyborcza” 3.12.1994; NKJP).
- (14) *Słowa „demokracja” po raz pierwszy użył Marek Borowski. Polityk lewicy, były marszałek Sejmu, minister finansów, już w sierpniu 2015 r. trafnie nazwał system, który w Polsce chce zbudować Prawo i Sprawiedliwość.* (W. Czuchnowski,

<sup>16</sup> Najwyraźniej było to słowo z aktywnego słownika czeskiego pieśniarza, użył go bowiem już w 1969 r. w piosence *Gero*, por. Klára Pergelová, *Dwa obrazy świata na przykładzie tekstów piosenek Karola Kryla i Jacka Kaczmarskiego* (praca magisterska napisana pod kierunkiem Renaty Rusin-Dybalskiej, Ph.D., Univerzita Karlova v Praze Filozofická Fakulta Ústav Slavistických a Východoevropských Studií, 2006) 34–35.

<sup>17</sup> Jest to atrybucja na polskim gruncie całkiem trafna – z poświadczeń w NKJP prawie połowa pochodzi z forum prawniczego publicysty Stanisława Michalkiewicza.

<sup>18</sup> W. Pawlak w rozmowie z J. Żakowskim, „Koalicja 2.0”, *Polityka*, 19.11.2007.

*Demokratura w praktycznym działaniu [TYM GORZEJ DLA FAKTÓW]*, „Gazeta Wyborcza” 22.03.2019)

Inspiracją dla tych użyć były najprawdopodobniej opisy przemian ustrojowych w Ameryce Południowej, czyli zróżnicowanie *democradura* – *dictablanda*, wprowadzone przez amerykańskiego politologa Philippe’a Schmittera<sup>19</sup>. *Demokratura* jest tu kalką hiszpańskiej kontaminacji *democradura*, przeciwstawionej innemu hispanizmowi – *dictablanda*. Oba rzeczowniki opierają się na grze słów; w hiszpańskim wyrazie *dictadura* ‘dyktatura’ ciąg ~*dura* jest homonimiczny z żeńską postacią przymiotnika *duro* ‘twardy’; wstawiony w jego miejsce ciąg ~*blando* ‘miękki’ jest homonimiczny z samodzielny przymiotnikiem; przymiotniki te są antonimami<sup>20</sup>. Efektem jest oksymoron ‘miękka, łagodna dyktatura’. Analogicznie przekształcony został rzeczownik *democracia* ‘demokracja’, w którym końcowy ciąg został zastąpiony żeńską postacią rzeczownika ‘twardy’ – *dura*. Oba wyrazy odnoszą się do różnych postaci niedemokratycznych rządów – neoliberalnej (autorytarnej) demokracji i zliberalizowanej dyktatury<sup>21</sup>. Kontaminacja *dictablanda* powstała w Hiszpanii w latach 30. XX wieku jako ironiczne określenie rządów Dámaso Berenguera, a po drugiej wojnie światowej objęła znaczeniem (już nieironicznym) dyktatury południowoamerykańskie. Jej swobodnym odpowiednikiem jest rzeczownik *dyktokracja* (*dyk|tatura* + *dem|okracja*; niem. *Diktokratie*, fr. *dictocratie*, hiszp. *dictocracia*), do dziś dostrzeżony chyba tylko przez *Urban Dictionary*, o rzadkich, być może wyłącznie okazjonalnych, użyciach (np. tak określili obecne rządy w swoim kraju parlamentarzyści Wybrzeża Kości Słoniowej w liście do prezydenta Francji Emmanuela Macrona, prezydent Kolumbii Ivan Duque nazwał w ten sposób ustrój Wenezueli<sup>22</sup>, jako dyktokrację określił ustrój NRD niemiecki reżyser i pisarz Peter Brasch<sup>23</sup>), w tym również w języku polskim<sup>24</sup>:

(15) *Może to demokratura, a może dyktokracja.* (Marek Borowski, wystąpienie w Sejmie RP, 1999, 3 kadencja, 61 posiedzenie, 2 dzień)

<sup>19</sup> Guillermo O’Donnell, Phillippe Schmitter, Laurence Whitehead, *Transitions from authoritarian rule: tentative conclusions about uncertain democracies* (Baltimore: Johns Hopkins University Press, 2006).

<sup>20</sup> *Diccionario de la Lengua Española*, dostęp 20.02.2020, <https://dle.rae.es>.

<sup>21</sup> Istotę *dictablanda* pokazuje sławne powiedzenie Augusta Pinocheta *Esta nunca ha sido dictadura, señores, esta es dictablanda, pero si es necesario, vamos a tener que apretar la mano* („to nigdy nie była dyktatura, panowie, to jest *dictablanda*, ale jeśli będzie trzeba, dociśniemy śrubę”, 1983. Dziękujemy za przekład prof. Jadwidze Linde-Usiekniewicz.

<sup>22</sup> Użycie to wydaje się izolowane, terminem o znacznie większej liczbie użyć jest *dictablanda*.

<sup>23</sup> Peter Brasch, „Die DDR war eine Diktatur, und was wir jetzt haben, ist eine Demokratur”, w: *Durchgangszimmer Prenzlauer Berg: eine Berliner Künstlersozialgeschichte der 1970er und 1980er Jahre in Selbstauskünften*, red. Barbara Felsmann, Annett Gröschner (Lukas Verlag, 2012), 53–61.

<sup>24</sup> Wydaje się, że Marek Borowski jest bliższy raczej schmitterowskiemu rozróżnieniu niż synonimiczności tych dwóch jednostek — jednak ciągle mamy do czynienia z okazjonalizmem.

- (16) *Stworzyli dyktokrację to mamy Dutkiewiczów, Kwaśniewskich i dziesiątki tysięcy na stolkach gnębieli. (Był sobie, komentarz do artykułu Co nam obiecał Rafał Dutkiewicz?, cz. III, „Gazeta Wyborcza” 8.09.2014)*

Na podstawie kwerendy w Google Books można pokusić się o stwierdzenie, że co najmniej od końca lat 90. *demokratura* występuje w polskim dyskursie naukowym, przede wszystkim w literaturze o tematyce politologicznej. Znamienne, że początkowo, na ile udało się ustalić, nie została przywołana w funkcji terminu naukowego, lecz budziła skojarzenia z publicystyką:

- (17) [system rządów – red.] *który jeśli chodzi o konstrukcję konstytucyjną, można uznać za pół-prezydencki, natomiast odnośnie do stylu sprawowania rządów został nazwany legitymowanym autokratyzmem. Prywatnie odnoszę do tego stanu rzeczy publicystyczne określenie „demokratura” (B. Góralska, Okoliczności i rezultaty zmiany Konstytucji Białorusi, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1)*

Wahliwość formy i status częściowego zapożyczenia tego wyrazu w polszczyźnie u początku XXI wieku odzwierciedla wystąpienie z 2006 roku:

- (18) *Druga hybryda nosi miano democradury, co oznacza demokrację „limitowaną” [...] (A. Antoszewski, Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej: perspektywa porównawcza, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006)*

Jednocześnie wykres wystąpień *demokratury* z lat 2012–2020, uzyskany za pomocą korpusu monitorującego MoncoPL<sup>25</sup>, pokazuje ustabilizowanie się tego wyrazu w polszczyźnie, a także wzrost użyć w ostatnich latach, związany niewątpliwie z polityczną polaryzacją współczesnej Polski (rys. 3).

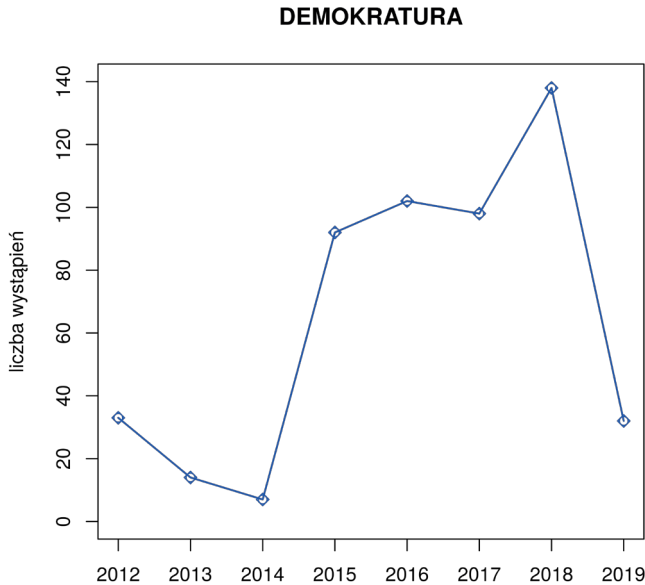
Nie było naszym celem zgłębianie historii kontaminacji *demokratura* i *dyktokracja* w różnych językach – stało się tak przy okazji ustalania, z jakiego typu neologizmem (w szerokim sensie<sup>26</sup>) mamy do czynienia, a następnie – czy jest to w ogóle neologizm, czy tzw. zapożyczenie wewnętrzne, a więc włączenie funkcjonującego od dawna wyrazu specjalistycznego do słownika ogólnego. Na podstawie przykładów (10) i (11) zestawionych z (2)–(9) można by się pokusić o stwierdzenie, że mamy do czynienia z homonimami: 1) ‘pozorna demokracja wynikająca z uzależnienia od przyjętej doktryny ekonomicznej’;

<sup>25</sup> Zastąpił on w pewnym stopniu nieaktualizowany od 2011 r. *Narodowy Korpus Języka Polskiego* w odniesieniu do języka publicystyki i internetu, por. Piotr Pęzik, „Budowa i zastosowania korpusu monitorującego MoncoPL”, *Forum Lingwistyczne*, w druku.

<sup>26</sup> Bogdan Walczak, „Co to są «dawne słowa»”, *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 10 (2011): 321–323.



2) 'sprawowanie władzy w sposób niedemokratyczny przy zachowaniu pozorów instytucji państwa demokratycznego'<sup>27</sup>. Niezależnie od wieloznaczności, najpierw wypada określić kryteria neonimiczności.



Rysunek 3. Wykres przebiegu czasowego rzeczownika *demokratura* 2012–2019 (dane z MoncoPL)

EJO<sup>28</sup> definiuje neologizm jako innowację leksykalną, tzn. jednostkę leksykalną (wyraz, wyrażenie<sup>29</sup>) wprowadzoną do systemu językowego. Halina Kurkowska przez innowację rozumie odchyłkę od normy lub systemu<sup>30</sup>, Andrzej Markowski – dowolny nowy

<sup>27</sup> Trzeciego możliwego znaczenia, oznaczającego pozorność demokracji wynikającą z działania mediów, na gruncie polskim nie udało nam się dostrzec, co jest o tyle ciekawe, że tradycyjnie polskie nauki społeczne znajdowały się w kręgu oddziaływania myśli francuskiej, a tezę tę sformułował w 1987 r. francuski socjolog Gérard Mermet (*Démocrature. Comment les médias transforment la démocratie*, Paris: Aubier, 1987), pojęcie funkcjonuje też np. w krajach skandynawskich, w których wyraz *demokraturl* pojawił się 20 lat wcześniej w artykule publicysty Vilhelma Moberga (*Dagens Nyheter*, 14.12.1965) również w odniesieniu do mediów jako narzędzia manipulacji.

<sup>28</sup> EJO: Kazimierz Polański, red., *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* (Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum, 1995).

<sup>29</sup> Samo pojęcie jednostki leksykalnej można by poddać szczegółowej dyskusji, na nasze potrzeby wystarczy przyjąć, że jest to ciąg jedno- lub wielosegmentowy, kompozycyjalny lub nie, por. Maciej Piasecki i in., „Lexical units as the centrepiece of a wordnet”, w: *Proceedings of Intelligent Information Systems* (2008), 351, dostęp 31.01.2020, <http://iis.ipipan.waw.pl/2008/proceedings/iis08-34.pdf>.

<sup>30</sup> Danuta Buttler, Halina Kurkowska, Halina Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, t. 1 (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), 21.

element w systemie, normie, uzusie lub tekście<sup>31</sup>. *Polnisch-deutsches Wörterbuch der Neologismen*<sup>32</sup> jako neologizmy definiuje wyrazy i wyrażenia powstałe po pewnej dacie, cechujące się obiektywnie zmierzonym wskaźnikiem rozpowszechnienia i przynależnością (przynajmniej potencjalną) do słownictwa ogólnego. Wspólną cechą tych ujęć jest odniesienie do systemu leksykalnego, a pośrednio – do jego dokumentacji w postaci słowników. Odmiernym podejściem jest badanie tekstów; jego podstawą mogą być korpusy<sup>33</sup> lub reprezentatywne dla ogółu tekstów w danym języku odpowiednio zdefiniowane zbiory tekstów (np. prasa)<sup>34</sup>. Przykładami podejścia, które opiera się na introspekcji badacza, a współcześnie coraz częściej także użytkownika<sup>35</sup>, są tzw. słowniki społecznościowe (*crowdsourcingowe*) jak *Urban Dictionary*, *miejski.pl* czy *Nowe wyrazy OJ UW*. Pojedyncze obserwacje są potwierdzane przykładami i potwierdzeniami pewnej liczby użytkowników.

Szczegółowa dyskusja zaproponowanych kryteriów i różnic między nimi mogłaby być przedmiotem monografii, w artykule porzestaniemy na zastosowaniu ich do naszych przykładów. Według kryterium niesystemowości lub nienormatywności do neologizmów można zaliczyć tylko jednostki niepowielające wzorców słowotwórczych polszczyzny, te bowiem należą do gramatyki, czyli do systemu. Neologizmami są więc np. kontaminacje lub zapożyczenia. Oba omawiane wyrazy spełniają ten warunek jako skalkowane kontaminacje. Znacznie szersze kryterium dowolnego nowego zjawiska tekstowego uwzględnia też derywaty jako ciągi, których *signifiant* jest nową kombinacją znaków graficznych powiązaną z nowym (wyrażanym inaczej lub dotąd nieoznaczanym) *signifié*. Zaletą podejścia czysto formalnego jest łatwość automatyzacji – wystarczy przeszukiwać teksty i zapamiętywać ich sygnatury czasowe, jednak metoda ta słabiej radzi sobie z neosemantyzmami, które wymagają interpretacji, oraz z okazjonalizmami<sup>36</sup>. Tę ostatnią niedogodność można usunąć, wprowadzając kryteria ilościowe, jak liczba wystąpień lub rozpowszechnienie. Przy tak zmodyfikowanych kryteriach *dyktokracja* jest okazjonalizmem (nieliczne wystąpienia,

<sup>31</sup> Andrzej Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2005), 41.

<sup>32</sup> Erika Worbs, Andrzej Markowski, Andreas Meger, *Polnisch-deutsches Wörterbuch der Neologismen. Neuer polnischer Wortschatz nach 1989* (Wiesbaden: Harrasovitz Verlag, 2007), X.

<sup>33</sup> Paradoksalnie największym brakiem wśród zasobów polszczyzny jest rozległy korpus lat 1939–1989. Korpusy staropolszczyzny i doby średniopolskiej są dostępne lub powstają, teksty doby nowopolskiej są co prawda dostępne, jednak ze względu na ograniczenia prawne są to przede wszystkim teksty sprzed 1939. W NKJP przeważają teksty powstałe po 1989.

<sup>34</sup> Krystyna Waszakowa, *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim* (Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki UW, 2017), 15–16; por. też: Wierchoń, Graliński, „Z kart historii”, 110.

<sup>35</sup> Robert Munro i in., „Crowdsourcing and language studies: the new generation of linguistic data”, w: *Proceedings of the NAACL HLT 2010 Workshop on Creating Speech and Language Data with Amazon's Mechanical Turk, Association for Computational Linguistics (2010)*, 122–130, dostęp 20.01.2020, <https://www.aclweb.org/anthology/W10-0719>; Wierchoń, Graliński, „Z kart historii”, 110.

<sup>36</sup> Agnieszka Matyka, „O pojęciu neologizmu w językoznawstwie”, w: *Słowa-kladki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, red. Iwona Burkacka, Radosław Pawelec, Dorota Zdunkiewicz-Jedynak (Warszawa: Wydział Polonistyki UW, 2010), 99–109.

niewielkie zróżnicowanie źródeł), podobnie jak najdawniejsze użycia *demokracji*; późniejsze XX-wieczne odnotowane w NKJP-1800 też nie są liczne, cechuje je także stosunkowo niewielkie rozpowszechnienie ze względu na źródła: po jednym z przemówienia sejmowego, usenetu i „Dziennika Bałtyckiego”, pozostałe z „Gazety Wyborczej” (14). Niewielkie jest też zróżnicowanie tematyczne: wszystkie użycia dotyczą sytuacji w krajach postkomunistycznych. Rozszerzenie kwereńdy o archiwa prasowe, biblioteki cyfrowe i inne dostępne zasoby owocuje kolejnymi, niezbyt licznymi, tekstami związanymi z tymi samymi przemianami politycznymi<sup>37</sup>. Niewielkie jest też grono autorów: J. Kaczmarski (powołujący się na K. Kryła), M. Borowski, T.G. Ash i omawiająca książkę P. Matvejevicia – D.J. Cirlić. Pod względem liczby źródeł jest to rozpowszechnienie większe niż trzy różne źródła proponowane przez *Polnisch-deutsches Wörterbuch der Neologismen*, ale czy – w całości pozostając w kręgu publicystyki politycznej – świadczy o tym, że *demokracja* zagościła w słownictwie ogólnym? Znacznie liczniejsze wystąpienia z XXI wieku nasuwają tę samą wątpliwość. Zestawienie wyników NKJP-1800 i NKJP-300 (jedno poświadczenie przed 2001 r.) mogłoby prowadzić do wniosku, że problemem jest zbyt mały korpus, jednak różnica wyników jest przede wszystkim jakościowa – 2/3 wyników NKJP-1800 to poświadczenia z forów internetowych poświęconych polityce, w większości o skrajnym zabarwieniu. Teksty te należą, rzecz jasna, do polszczyzny, ale raczej są odmianą środowiskową, może nawet specjalistyczną, a nie językiem ogólnym. Za wyznaczniki zasobu ogólnego słownictwa przyjmuje się często słowniki ogólne średniej wielkości. Nieobecność w nich badanych wyrazów nie dziwi. Kiedy jednak uwzględnić, że najnowszy materiałowo polski słownik wydany drukiem ma już 20 lat, a podstawę korpusową nawet trochę starszą, nieobecność ta nie jest aż tak oczywista. Dla porównania francuski słownik *Le Petit Robert* (60 tysięcy haseł, 300 tysięcy znaczeń), do którego ostatniego wydania trafiło hasło *démocratie*, był od czasu pierwszego wydania w 1967 roku wielokrotnie aktualizowany. Dostępne w postaci elektronicznej wielkie słowniki – jak *Oxford English Dictionary*, *Collins Dictionary* czy *Merriam Webster* – również są aktualizowane na bieżąco; wydaje się, że z tego powodu liczące setki tysięcy listy haseł można uznać za nie najgorsze listy referencyjne słownictwa nieokazjonalnego. Można sądzić, że w pewnej perspektywie za taki punkt odniesienia będzie mógł służyć *Wielki słownik języka polskiego*<sup>38</sup>. Trzeba też wspomnieć, że korpusy, a nawet listy słownictwa tworzone przez porównanie każdego nowego tekstu z wszystkimi wcześniejszymi tekstami polszczyzny, tak samo wymagają ciągłej aktualizacji, np. NKJP, który nie zawiera tekstów powstałych po 2011 roku, coraz bardziej staje się zasobem referencyjnym, a nie źródłem nowego słownictwa.

Powróćmy do postawionego na początku pytania: czy *demokracja* jest wyrazem nowym? Gdy spojrzymy na dynamikę jego użycia – a maksymalnym zasięgiem czasowym

<sup>37</sup> Np. *Więź* 36 (1993), 8; *Polityka* 37 (1993), 40; *Wprost* 51 (1994).

<sup>38</sup> Piotr Żmigrodzki i in., *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania* (Kraków: Instytut Języka Polskiego, 2018).

jest 70 lat – jest to wyraz z ostatniego trzydziestolecia, od mniej więcej dwudziestu lat już nieokazjonalny. Z dzisiejszego punktu widzenia nie jest on też efemerydą. Spojrzenie na *demokrację* przez pryzmat źródeł – stosunkowo wąskiego grona autorów skupionych wokół kilku tytułów – przekonuje, że to neologizm przede wszystkim języka publicystyki politycznej. Nawet polaryzacja polityczna źródeł i autorów (liberalna lewica z jednej, radykalna prawica z drugiej) świadczy o tym, że mamy do czynienia z wyrazem do leksyki polskiej już zapożyczonym, ale obecnym ciągle jeszcze w przedsiönku polszczyzny ogólnej.

Konkludując, sądzimy, że rejestrując wyrazy nowe, należy nie tylko starać się wskazać pierwsze poświadczenie w możliwie najszerszym zasobie tekstowym, ale też wziąć pod uwagę dynamikę przebiegu czasowego, by oddzielić efemerydy; kolejne czynniki wymagające uwzględnienia to podzbiór polszczyzny, w którym wyraz się pojawia, a następnie jego rozpowszechnienie: liczba różnych źródeł (tak autorów, jak tytułów), obecność w odmianach środowiskowych, przynależność gatunkowa, a także medium (książka, prasa, internet itd.). Uwzględnienie tych czynników wymaga pewnej perspektywy czasowej – paradoksalnie bowiem neologizmy najlepiej widać z perspektywy diachronicznej.

## Bibliografia

- Betz, Werner. „Humor in Goethes Landschaft und Goethes letzte Worte”. W: *Sprache und Bekenntnis: Hermann Kunisch zum 70. Geburtstag: 27 Okt. 1971*, red. Wolfgang Früwald, Günther Niggel. Berlin: Duncker & Humblot, 1971.
- Buttler, Danuta, Halina Kurkowska, Halina Satkiewicz. *Kultura języka polskiego*. T. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Derwojedowa, Magdalena. „Słowa roku na świecie”. W: *Słowa roku, słowa miesiąca, słowa dnia*, red. Marek Łaziński, Monika Kwiecień, 128. Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki UW, Fundacja Języka Polskiego, Dom Wydawniczy Elipsa, 2019. Dostęp 12.02.2020. <http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/Slowa-roku-E-BOOK.pdf>.
- Dictionario de la Lengua Espagnola*. Dostęp 20.01.2020. <https://dle.rae.es>.
- Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*. Dostęp 20.01.2020. <https://www.dwds.de>.
- EJO: Polański, Kazimierz, red. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum, 1995.
- Glück, Helmut, Michael Rödel. *Metzler Lexikon Sprache*. J.B. Metzler, 2016.
- Hallwachs, Dieter. „Am Anfang war das Wortspiel”. W: *Sprache, Onomatopöie, Rhetorik, Namen, Idiomatik, Grammatik. Festschrift für Prof. Dr. Karl Sornig zum 66 Geburtstag*, red. Karl Sornig, Christine Penzinger, Irmgard Stütz, Dieter W. Halwachs. Graz: Grazer Linguistische Monographien, 58, 1994.
- Markowski, Andrzej. *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.
- Matyka, Agnieszka. „O pojęciu neologizmu w językoznawstwie”. W: *Słowa-kladki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, red. Iwona Burkacka, Radosław Pawelec, Dorota Zdunkiewicz-Jedynak. Warszawa: Wydział Polonistyki UW, 2010.

- Munro, Robert, Steven Bethard, Victor Kuperman, Lai Vicky Tzuyin, Robin Melnick, Christopher Potts, Tyler Schnoebelen, Harry Tily. „Crowdsourcing and language studies: the new generation of linguistic data”. W: *Proceedings of the NAACL HLT 2010 Workshop on Creating Speech and Language Data with Amazon’s Mechanical Turk, Association for Computational Linguistics, 2010*. Dostęp 20.01.2020. <https://www.aclweb.org/anthology/W10-0719>.
- Nagórko, Alicja. „Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna «tfurczość»”. *Przegląd Humanistyczny* 51 (2007): 1.
- NKJP: Przepiórkowski, Adam, Mirosław Bańko, Rafał L. Górski, Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, red. *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- OJ: *Obserwatorium Językowe UW*. Dostęp 20.01.2020. <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/neologizmy.html>.
- Pawłowski, Adam. *ChronoPress. Chronologiczny korpus polskich tekstów prasowych (1945–1954)*. Dostęp 20.01.2020. [http://clarin-pl.eu/wp-content/uploads/2015/10/2015\\_PTJ\\_Kielce\\_ChronoPress\\_Pawlowski\\_repozytorium\\_.pdf](http://clarin-pl.eu/wp-content/uploads/2015/10/2015_PTJ_Kielce_ChronoPress_Pawlowski_repozytorium_.pdf) (2015).
- Pęzik, Piotr. „Budowa i zastosowania korpusu monitorującego MoncoPL”. *Forum Lingwistyczne* (w druku).
- Piasecki, Maciej, Stanisław Szpakowicz, Magdalena Derwojedowa, Magdalena Zawisławska. „Lexical units as the centrepiece of a wordnet”. W: *Proceedings of Intelligent Information Systems*. Dostęp 31.01.2020. <http://iis.ipipan.waw.pl/2008/proceedings/iis08-34.pdf> (2008).
- SFPW: Kurcz, Ida, Andrzej Maria Lewicki, Jadwiga Sambor, Krzysztof Szafran, Jerzy Woronczak. *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- SGJP3: Saloni, Zygmunt, Marcin Woliński, Robert Wołosz, Włodzimierz Gruszczyński, Danuta Skowrońska. *Słownik gramatyczny języka polskiego*, wyd. III. Dostęp 20.01.2020. <http://sgjp.pl> (2015).
- Smólkowa, Teresa. „Prasa jako źródło wiedzy o języku”. *Poradnik Językowy* 5 (2010).
- Smólkowa, Teresa, red. *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1993–2000*. Cz. 1: A–H. Kraków: Lexis, 2004.
- Walczak, Bogdan. „Co to są «dawne słowa»”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 10 (2011).
- Waszakowa, Krystyna. *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*. Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki UW, 2017.
- Waszakowa, Krystyna. „Współczesna myśl słowotwórcza a dydaktyka uniwersytecka (wybrane zagadnienia)”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 70 (2014).
- Wawrzyńczyk, Jan. *Nad słownikiem języka polskiego 1958–1969*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 1989.
- Wawrzyńczyk, Jan, Piotr Wierchoń. *Podstawowe informacje o „Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego”*. Warszawa: BEL Studio, 2017.
- Wierchoń, Piotr, Filip Graliński. „Z kart historii «parcia na» neologizmy”. *Poradnik Językowy* 4 (2016).
- Worbs, Erika, Andrzej Markowski, Andreas Meger. *Polnisch-deutsches Wörterbuch der Neologismen. Neuer polnischer Wortschatz nach 1989*. Wiesbaden: Harrasovitz Verlag, 2007.
- Żmigrodzki, Piotr, Mirosław Bańko, Barbara Batko-Tokarz, Jakub Bobrowski, Anna Czelakowska, Maciej Grochowski, Renata Przybylska, Jadwiga Waniakowa, Katarzyna Węgrzynek. *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*. Kraków: Instytut Języka Polskiego, 2018.

## O złudności nowości, o pozorności dawności (na przykładzie *demokracji*)

### Streszczenie

W artykule rozważane są przyjmowane w literaturze i praktyce rejestracji nowych wyrazów kryteria neoniczności na przykładzie internacjonalizmu *demokracja*. W pierwszej części przedstawiamy krótko historię wyrazu i możliwe źródła zapożyczeń na grunt polski, omawiamy też losy tego zapożyczenia w polszczyźnie. W części drugiej dyskutujemy neoniczny status rzeczownika *demokracja*. W konkluzji proponujemy zestaw zobiektywizowanych kryteriów, które precyzyjniej pozwalają określić status nowych wyrazów jako neologizmów, efermeryd lub okazjonalizmów.

## About illusoriness of novelty and seemingness of being ancient (as exemplified by *demokracja*)

### Summary

This article discusses the criteria of neonymy which are adopted in the literature and in practice of registering new words, as exemplified by the internationalism *demokracja*. In the first part we briefly describe the history of this word, possible sources of borrowing it, and explore its fate in the Polish language. In the second part we discuss the neonymic status of the noun *demokracja*. In conclusion we propose a set of objectivized criteria, which allow to more precisely determine the status of new words as neologisms, ephemerida or occasionalisms.

### Cytowanie

Derwojedowa, Magdalena, Monika Kwiecień. „O złudności nowości, o pozorności dawności (na przykładzie *demokracji*)”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 83–96. DOI: 10.18276/sj.2020.19-06.